

SPOD ALHAMBRY CZARNY DON

Ja nic na to nie poradzę
Że pojawił się w Maladze
Spod Alhambry czarny Don
Smutny , czarnobrewy Don
I wiedziałam , że to on
Że to właśnie on

Ledwie struny musnął ręką
Roztańczyło się flamenco
Spod Alhambry czarny Don
I wiedziałam , że to on
I wiedziałam , że to on
Że to właśnie on

REFREN:

Jak dzwon me serce zabiło
Gdy tak szedł i gitarę niósł
Dotknął strun i w gitarze miłość
Miłość co , ma smak jego ust

Choć się ledwie noc zaczyna
Choć kieliszek pierwszy wina
Spod Alhambry czarny Don
Smutny , czarnobrewy Don
Ja wiedziałam , że to on
Że to właśnie on

Po wizycie w czterech barach
Roztańczyła się gitara
Spod Alhambry czarny Don
Ja wiedziałam , że to on
Ja wiedziałam , że to on
Że to właśnie on

REFREN:

Jak dzwon me serce zabiło
Gdy tak szedł i gitarę niósł
Dotknął strun i w gitarze miłość

Miłość co , ma smak jego ust

Jak dzwon me serce zabiło
Gdy tak szedł i gitarę niósł
Dotknął strun i w gitarze miłość
Miłość co , ma smak jego ust

Słowa: Zbigniew Książek